

Sygn. akt IV Ca 51/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 1 marca 2013 r.

Sąd Okręgowy w Słupsku IV Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący SSO Mariusz Struski (spr.)

Sędziowie SO: Andrzej Jastrzębski, Mariola Watemborska

Protokolant: st.sekr. sądowy Beata Cichosz

po rozpoznaniu w dniu 1 marca 2013 r. w Słupsku

na rozprawie

sprawy z powództwa A. N.

przeciwko P. N.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego od wyroku Sądu Rejonowego
w Słupsku z dnia 12 października 2012r., sygn. akt IX C 55/12

zmienia w części zaskarżony wyrok w ten sposób, że zmienia pkt 1 wyroku zaocznego z dnia 9 maja 2012 r. w ten sposób, że obniża zasądzoną w nim kwotę 4.800 zł do kwoty 4.400 zł (cztery tysiące czterysta złotych) i oddala apelację w pozostałym zakresie.

Sygn. akt IV Ca 51/13

UZASADNIENIE

Powódka A. N. wystąpiła przeciwko P. N. o zapłatę kwoty 11.900 zł z odsetkami umownymi w wysokości 30% od kwoty 4.800 zł od dnia 16.11.2009r., od kwoty 4.500 zł od dnia 1.06.2009r. i od kwoty 2.600 zł od dnia 1.07.2009r., podnosząc w uzasadnieniu, że w dniach 25.02.2009r., 9.05.2009r. i 10.06.2009r. zawarła z pozwanym trzy umowy pożyczki, łącznie co do kwoty 11.900 zł, lecz pozwany pożyczonych pieniędzy nie zwrócił powódce w terminach wskazanych w umowach.

Pozwany P. N. wniósł sprzeciw od wydanego w dniu 9.05.2012r. wyroku zaocznego, mocą którego Sąd Rejonowy w Słupsku zasądził od niego na rzecz powódki kwotę 4.800 zł z odsetkami w wysokości czterokrotności stopy kredytu lombardowego Narodowego Banku Polskiego od dnia 16.11.2009r., kwotę 4.500 zł z odsetkami w wysokości czterokrotności stopy kredytu lombardowego Narodowego Banku Polskiego od dnia 1.06.2009r. oraz kwotę 2.600 zł z odsetkami w wysokości czterokrotności stopy kredytu lombardowego Narodowego Banku Polskiego od dnia 1.07.2009r. (pkt 1), oddalając w pozostałym zakresie powództwo (pkt 2) i zasądzając od pozwanego na rzecz powódki kwotę 300 zł tytułem zwrotu kosztów procesu (pkt 3). Pozwany zarzucił, że powódka wyraziła zgodę na spłatę długu przez pozwanego bez odsetek w momencie sprzedaży nieruchomości wspólnej stron, do której to sprzedaży do chwili obecnej nie doszło z winy powódki. W konsekwencji pozwany domagał się uchylecia wyroku zaocznego i oddalenia powództwa.

Rozpoznający sprawę w I instancji Sąd Rejonowy ustalił, że w dniach 25 lutego 2009r., 9 maja 2009r. i 10 czerwca 2009r. powódka A. N. zawarła z pozwanym P. N. trzy umowy pożyczki na piśmie, łącznie co do kwoty 11.900 zł. Na podstawie pierwszej umowy z dnia 25 lutego 2009r. powódka pożyczyła pozwanemu kwotę 4.800 zł, którą pozwany zobowiązał się zwrócić w 8 ratach po 600 zł miesięcznie począwszy od dnia 15 kwietnia 2009r., a ostatnia rata do 15 listopada 2009r. Na podstawie drugiej umowy zawartej w dniu 9 maja 2009r. powódka pożyczyła pozwanemu kwotę 4.500 zł z terminem zwrotu do dnia 31 maja 2009r. Natomiast na podstawie trzeciej umowy, zawartej w dniu 10 czerwca 2009r. A. N. pożyczyła P. N. kwotę 2.600 zł, z terminem zwrotu do dnia 30 czerwca 2009r. W każdej powołanej umowie pożyczki strony zastrzegły, że w przypadku niedokonania zwrotu pożyczki w terminie, pozwany obowiązany będzie do zapłaty odsetek za zwłokę w wysokości 30% pożyczonej sumy.

Jak ustalił Sąd Rejonowy pozwany do chwili obecnej nie zwrócił powódce żadnej kwoty, a ponadto, że w obecności Z. N. (1) (ojca pozwanego, a dziadka powódki), latem 2009r. strony rozmawiały o sprzedaży swojej posiadłości i wówczas padło między nimi ustne ustalenie, że rozliczenie z tytułu pożyczki nastąpi po sprzedaży nieruchomości. Kupcem miał być pan M., który poinformował Z. N. (1), że nieruchomości stron jednak nie kupi z uwagi na ciężące na niej zadłużenia.

Mając na uwadze tak ustalony stan faktyczny sprawy Sąd Rejonowy w Słupsku wyrokiem z dnia 12 października 2012r. utrzymał w mocy wyrok zaoczny z dnia 9 maja 2012r. w części co do pkt 1, 2 i 3.

Sąd Rejonowy poprzedził wydanie powyższego wyroku rozważaniami prawnymi uwzględniającymi przepisy art. 720 kc, art. 77 § 1 kc, art. 481 § 1 i § 2 kc oraz art. 359 kc. Sąd I instancji miał na względzie, że w wypadku umów pożyczek łączących strony ustawa wymaga formy pisemnej, a tym samym ich zmiana w zakresie terminów spłaty także wymagała zachowania formy pisemnej. Jeśli zatem nawet doszło do ustnych ustaleń pomiędzy stronami w lipcu 2009r., że pożyczki zostaną zwrócone przez pozwanego po sprzedaży nieruchomości wspólnej państwu M., to na pozwanym ciążył obowiązek doprowadzenia do podpisania przez strony umowy lub umów zmieniających umowy pierwotne, chociażby w postaci aneksów do pierwotnych umów. Skoro zaś pozwany nie zadbał należyście o sporządzenie i podpisanie przez strony umów zmieniających, to nie może w niniejszym procesie skutecznie powoływać się na ustne ustalenia pomiędzy stronami co do zmiany terminów spłaty. Ponadto skoro łączące strony umowy zawarte na piśmie nie zostały pisemnie zmienione, to pożyczki udzielone pozwanemu przez powódkę stały się wymagalne w terminach wskazanych w tych umowach. Jednocześnie Sąd I instancji, mając na uwadze ustawowo zdefiniowane pojęcie odsetek maksymalnych (art. 359 § 2¹ kc) oraz to, że strony umów pożyczki zastrzegły odsetki w wysokości 30%, a zatem przekraczającej wysokość odsetek maksymalnych, stwierdził, że powódka może skutecznie domagać się zasądzenia od pozwanego jedynie odsetek maksymalnych.

Z rozstrzygnięciem Sądu Rejonowego nie zgodził się pozwany, który, wnosząc o ponowne rozpatrzenie sprawy, podniósł, że jego ojciec Z. N. (1) wpłacił powódce w imieniu syna kwotę 400 zł, jako ratę zaciągniętej pożyczki, o czym powódka jednak nie wspomniała. Powtórzył też, że powódka wyraziła zgodę na przesunięcie terminu spłaty całej pożyczki do czasu sprzedaży nieruchomości, co w szczególności potwierdza przyjęcie w dniu 14.04.2009r. wpłaty od Z. N. (2).

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja tylko częściowo okazała się zasadna.

Przede wszystkim na uwadze mieć należało, że co do zasady rozstrzygnięcie Sądu I instancji było słuszne i prawidłowo oparte na właściwie ustalonym stanie faktycznym oraz trafnych wywodach prawnych.

Z tej przyczyny uznać należało, że apelacja pozwanego w rozpoznawanej sprawie, poza kwestią zapłaty kwoty 400 zł, która została przyznana przez powódkę na rozprawie apelacyjnej w dniu 1 marca 2013r., nie zasługiwała na uwzględnienie. Stanowi ona bowiem wyłącznie polemikę z prawidłowym stanowiskiem Sądu I instancji - polemiką co do ustaleń faktycznych oraz rozważań prawnych, które Sąd II instancji uznaje w pełni za prawidłowe i czyni podstawą własnego rozstrzygnięcia, bez potrzeby ich powtarzania.

W szczególności nie sposób jest dawać racji apelującemu pozwanemu, który twierdził, że przyjęcie przez powódkę kwoty 400 zł wpłaconej przez jego ojca na poczet spłaty zadłużenia pozwanego względem powódki z tytułu udzielonej przez nią pożyczek rodzi skutek w postaci jej zgody na przesunięcie terminu spłaty pożyczek do czasu sprzedaży nieruchomości. Okoliczności te nie pozostają nawet ze sobą w jakimkolwiek związku. W niniejszej sprawie zastosowanie znajduje przepis art. 77 § 1 kc, który odnosi się do kwestii istotnej na gruncie rozpoznawanej sprawy, tj. czy doszło w niej do skutecznej zmiany umów pożyczek udzielonych przez powódkę pozwanemu w zakresie ustalenia zmienionego terminu ich spłaty, a w konsekwencji i wymagalności. Przepis ten stanowi, że uzupełnienie lub zmiana umowy wymaga zachowania takiej formy, jaką ustawa lub strony przewidziały w celu jej zawarcia. Strony umów pożyczek nie umawiały się co do tego, w jakiej formie miałyby ewentualnie dojść do zmiany umów pożyczek, odwołały się natomiast w tym zakresie do przepisów kodeksu cywilnego. Ten zaś w przepisie art. 720 § 2 kc wymaga zachowania formy pisemnej dla umowy pożyczki, której wartość przenosi pięćset złotych, choć wymóg ten został zastrzeżony jedynie dla celów dowodowych.

Jednocześnie dzieląc nawet pogląd Sądu Najwyższego wyrażony w wyroku z dnia 10 września 2009 r. w sprawie V CSK 478/08 (LEX nr 627258), zgodnie z którym strony umowy pożyczki mogłyby - w świetle prawa polskiego - dokonać zmiany treści tej umowy także w sposób konkludentny, nie można na gruncie rozpoznawanej sprawy uznać, że w taki właśnie sposób doszło w niej do przesunięcia terminu spłaty pożyczek zaciągniętych przez pozwanego u powódki, albowiem, jak słusznie dostrzegł to Sąd Rejonowy, ustalenie nowego terminu zwrotu pożyczek na bliżej nieokreślony dzień, i to w sytuacji, gdy obie strony przyznały, że potencjalny nabywca wycofał się z zakupu nieruchomości, rodziłoby ten skutek, że udzielone pożyczki nie mogłyby nigdy stać się wymagalne. Wymagalność ta byłaby bowiem uzależniona de facto od decyzji osoby, o której wiadomo obu stronom było, że z nabycia nieruchomości wycofała się.

Orzeczenie Sądu I instancji podlegało jednak częściowej zmianie, a to wobec sygnalizowanego już wyżej przyznania przez powódkę na rozprawie apelacyjnej, że faktycznie otrzymała ona od ojca pozwanego kwotę 400 zł na poczet spłaty pożyczki udzielonej pozwanemu w lutym 2009r. (vide: oświadczenie powódki – k. 113 e protokołu – 1 min. 34 sek. i nast.).

Fakty przyznane są to fakty podane przez jedną stronę i potwierdzone - jako zgodne z prawdą - przez stronę przeciwną w drodze wyraźnego oświadczenia złożonego w toku postępowania. Przyznanie jest jednostronną czynnością procesową i nie musi być przyjęte przez drugą stronę, jest bowiem skierowane do sądu, który decyduje o skuteczności przyznania. Przyznanie niebudzące wątpliwości sądu wywołuje ten skutek, że fakty przyznane nie wymagają już udowodnienia (art. 229 kpc). Sąd Okręgowy nie mógł zatem okoliczności przyznania przez powódkę, że otrzymała jednak kwotę 400 zł na poczet spłaty pożyczki pozwanego, nie uwzględnić, mimo że strona pozwana odwołała się do niej na poziomie apelacji de facto głośownie.

Przyznanie dokonane przez powódkę na rozprawie apelacyjnej w dniu 1.03.2013r. rodzi ten skutek, że kwota 4800 zł wynikająca z pierwszej umowy pożyczki musiała zostać obniżona do kwoty 4400 zł, o czym Sąd Okręgowy orzekł, jak w sentencji, zmieniając zaskarżone orzeczenie na podstawie art. 386 § 1 kpc, a jednocześnie oddalając apelację w pozostałym zakresie mocą art. 385 kpc.